

CHŁOPIEC ZDENERWOWANY PO KŁÓTNI Z RODZICAMI, WCHODZI DO
POKOJU DEMONSTRACYJNIE TRZASKAJĄC DRZWIAMI

ŻABA:

ZOSTAWCIE MNIE W SPOKOJU!

(DO SIEBIE)

NIGDY ICH NIE PRZEPROSZĘ. JESZCZE POŻAŁUJĄ, ŻE MNIE TAK PO-
TRAKTOWALI. JESTEM PRZETRZYMYWANY Wbrew Swojej woli. Czy
oni nie słyszeli o karcie praw dziecka?

(DO RODZICÓW ZA DRZWIAMI)

ZADZWONIĘ NA POLICJĘ! NIECH WAS ZABIORĄ DO POPRAWCZAKA!

(DO SIEBIE)

PO CO TO CAŁE CZYTANIE TAK WŁAŚCIWIE? CZY OD TEGO NIE PSUJE
SIĘ WZROK? TO TYLKO MARNOWANIE PAPIERU I NIEPOTRZEBNE WY-
CINANIE LASU. CO JEST TAKIEGO ZŁEGO W OGLĄDANIU FILMÓW?

(NATRAFIA NA KSIĄŻKĘ)

„KSIĘGA DŻUNGLI” - CO ZA BZDURA.

NIGDY JEJ NIE PRZECZYTAM! PRĘDZEJ UCIEKNĘ Z DOMU.

ZAMIESZKAM W PRAWDZIWEJ DŻUNGLI I NIGDY NIE WRÓCĘ.

TATA POWIE: „TO MOJA WINA, SAM MU KAZAŁEM JĄ CZYTAĆ, DAŁEM
MU ZŁY PRZYKŁAD”.

A MAMA NIGDY TACIE TEGO NIE WYBACZY I SPALI WSZYSTKIE NASZE
KSIĄŻKI. TYLKO KOMIKSY ZOSTAWI, BO BĘDZIE WIEDZIAŁA JAK
BARDZO JE LUBIŁEM...

NIENAWIDZĘ TEJ GŁUPIEJ KSIĄŻKI. JEST DŁUGA I NUDNA. NIGDY JEJ
NIE PRZECZYTAM.